

Protest69 czyli kierowcy ciężarówek mają dość

15 sierpnia 2018

W piątek 17 sierpnia kierowcy ciężarówek na drogach w całej Polsce przeprowadzą strajk włoski. To odpowiedź na wzmożone kontrole policji i kary za zbyt długie wyprzedzanie w ramach trwającej od 3 sierpnia akcji „TIR”.

Od dzisiaj, 13 sierpnia, trwa akcja informacyjna #Protest69. W piątek nastąpi jej zwieńczenie czyli ogólnopolski strajk: od 7.00 do 20.00 kierowcy będą utrzymywać prędkości o 10 km/h niższe niż maksymalna. W terenie zabudowanym będzie to 40 km/h, poza nim 60 km/h, a na autostradach 69 km/h.

Od 3 sierpnia policja wystawiła już ponad 650 mandatów – to prawdziwa obława: w akcję kontrolowania ciężarówek zaangażowanych było do tej pory ponad trzy tysiące policjantów w patrolach stacjonarnych i tzw. dynamicznych na drogach ekspresowych i autostradach. Kontrola odbywała się także z powietrza: z użyciem dronów i śmigłowców.

Kierowcy przygotowują się do strajku, nad którym patronat objęła facebookowa grupa „Kierowcy Ciężarówek®” licząca ponad 17 tys. członków. Do piątku mają czas, aby wydrukować specjalne logo lub w dniu protestu powiesić kamizelkę odbłaskową na kłamce lub lusterku.

Szczególnie mocno kierowcy zbulwersowani są karami za zbyt wolno wykonywany manewr wyprzedzania: chcą doprowadzić do całkowitego zniesienia zakazów wyprzedzania lub przynajmniej zastąpienie ich zakazami godzinowymi – tak jak jest w wielu państwach UE.

„Mandaty za „zbyt wolny manewr wyprzedzania nie mają żadnego umocowania prawnego, gdyż ustawodawca nie sprecyzował warunków wystąpienia takiego wykroczenia” – piszą na swojej grupie na

Facebooku organizatorzy. – „Zawsze są dwie strony medalu, kierowcy ciężarówek, którzy nie odpuszczą nawet oczka na tempomacie, aby inni mogli wyprzedzić, z drugiej strony kierowcy samochodów osobowych, którzy nieraz zajadą drogę i wyhamują gwałtownie całe zestawy. Nie może być tak, aby wprowadzać możliwość uznaniowego karania nie uregulowanego konkretnie w prawie, co do czasu trwania manewru wyprzedzania. Z całą mocą potępiamy uporczywe blokowanie pasa dla pojazdów osobowych, lecz uważamy, iż uznaniowe definiowanie zbyt długiego wyprzedzania, co w konsekwencji wprowadza całkowity zakaz wyprzedzania. to za duże przegięcie. Nasz zawód w europie już traktowany jest jak skarbonka do wyłudzania pieniędzy, tym bardziej boli fakt iż także nasza ojczyzna Rzeczpospolita Polska dołączyła do tego festiwalu okradania kierowców, nie tylko z pieniędzy lecz także i z tak pożądanego w naszym zawodzie czasu”.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu